

Nieznani, Nie Zostawajmy Sami

widzę idę czuje krok po kroku
stawiam nogę przy nodze stopę przy stopie
zaczyna padać otwieram parasol
zamokły mi spodnie
na ulicy deszcz a w domu dym
brak mi złotego środka
proszę pomóż niech maskotka wróci
na dawne miejsce polka gdzie już czeka cała spółka
bo życie wpuszczam głową
nie wylewam ustami
nie pozwolę aby przeciekało
miedzy palcami
dzisiaj znów
zaiskrzyło miedzy nami
lecz nie będziemy partnerami x2
nie zostawajmy sami
widzę idę knuje krok po kroku
minuty za minuta przewijane przez godziny
ściemnia się nie zapalam światła
zamykam okna
na ulicy ciemno w domu jeszcze ciemniej
tylko uchylone drzwi nie znaczące nic
już dla mnie nie ma nigdzie takiej wiosny
co pochłonie mnie w swój wir radosny bo
bo życie wpuszczam głową
nie wylewam ustami
nie pozwolę aby przeciekało
miedzy palcami
dzisiaj znów
zaiskrzyło miedzy nami
lecz nie będziemy partnerami x2
nie zostawajmy sami
widzę idę czuje krok po kroku
stawiam nogę przy nodze stopę przy stopie
zaczyna padać otwieram parasol
zamokły mi spodnie
na ulicy deszcz a w domu dym
brak mi złotego środka
proszę pomóż niech maskotka wróci
na dawne miejsce polka gdzie już czeka cała spółka
bo życie wpuszczam głową